

Monopol, Zodiak na melanzu

REF.

To na melanzu
to bylo na melanzu BRAT
bylo tak
MONOPOL- Z O D I A K.

Ze na te kluby mamy gruby,
he patent
Zobacz te upsss za dwie stowy,
gdzie masters.
Mile vip room'y i zdjeciowy
chce szklanke
Zanim podbijam jeszcze
je-dne-go machne.

REF.

To na melanzu
to bylo na melanzu BRAT
bylo tak
MONOPOL- Z O D I A K.

ja przy tej plycie ubaw mam,
ta kozak
po dluzszym czasie bedzie jak,
nar-koza.
Liczy sie zodiak sluchaj man.
wez zrozum
nie badz pan cham
tylko miej... rozum.

REF.

To na melanzu
to bylo na melanzu BRAT
bylo tak
MONOPOL- Z O D I A K.

ze balet byl do rana nie pa-mietam
sztuka jest sztuka jedziesz tam, nie mieta
ten co talarki w oczach ma, sie zabujal,
w metrze na japie wzorki, a! - za mula!

REF. x 2

To na melanzu
to bylo na melanzu BRAT
bylo tak
MONOPOL- Z O D I A K.

tam od plaz Helu po Miedzyzdroje
To jest Monopol jest nas czworo a nie troje.
Olo daj mi znaka jak z projektem stoje
I zaraz szybko do Roberta dzwonie
Kacha dorzuci refreny w srode
Slucham Monopol jak jade samochodem, a jak

REF. x 2

To na melanzu
to bylo na melanzu BRAT
bylo tak
MONOPOL- Z O D I A K.